

Bogucka, Maria

„Krakau, Prag und Wien. Funktionen von Metropolen im frühmodernen Staat”, pod red. Mariny Dmitriewej i Karen Lambrecht, Stuttgart 2000 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 92/4, 489-494

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

samej Wielkiej Brytanii. Analizie poddano także administracyjne struktury Imperium i wpływ doświadczeń kolonialnych na rozwój urzędniczej mentalności. Dużo miejsca poświęcono kulturze masowej i kwestiom społecznym związanym z Imperium (np. pozycji kobiet). Zasadnicza część tego tomu koncentruje się jednak na procesach prowadzących do upadku Imperium: rozwoju nacjonalizmów kolonialnych, narastającym krytycyzmie wobec Imperium w samej Wielkiej Brytanii, wreszcie na uwarunkowaniach zewnętrznych, związanych z obiema wojnami światowymi. Podjęto także próbę podsumowania spuścizny po Imperium.

Ostatni, piąty tom analizuje historiografię dotyczącą brytyjskiego imperium kolonialnego. I ten tom należy uznać za najwartościowszy. Rozdziały tu zamieszczone koncentrują się zarówno na kwestiach historiografii całości Imperium, jak i poszczególnych regionów i posiadłości. Pozwala to zauważyć przemiany, jakim ulegały wizje Imperium Brytyjskiego w pracach historycznych. Można zaobserwować, jak zmieniały się pola zainteresowań badaczy i oceny brytyjskiej polityki kolonialnej oraz jakie czynniki wpływały i wpływają na zmiany tych ocen. Mamy szansę zaobserwować, jak studia nad Imperium rozwinęły się od wąskich badań nad polityką i administracją imperialną, do szeroko zakrojonych studiów społecznych i kulturowych, obejmujących badania nad powstawaniem nowych narodów, stosunki międzyrasowe, rozwój kultury w metropolii i koloniach czy wpływ doświadczeń imperialnych na rozwój społeczny samej Wielkiej Brytanii.

Dostajemy do ręki pozycję bardzo dobrą i wartościową, choć nie wolną od wad. Podstawowej z nich tak naprawdę nie było można uniknąć. Redaktorzy postawili sobie bowiem za zadanie nie tyle przedstawienie historii Imperium jako takiego, lecz raczej zapoznanie czytelników z najbardziej frapującymi aspektami jego historii. Ważnym motywem było też przedstawienie najnowszych trendów w historiografii Imperium. Szczególnie wyraźnie widać to w porównaniu z „*The Cambridge History of the British Empire*”, opublikowaną w latach 1929–1963, znacznie obszerniejszą, w której dominowały faktografia i historia polityczna. „*The Oxford History of the British Empire*” nie jest więc pracą dla osób szukających podstawowych danych faktograficznych, chociaż rozbudowane kalendarium umieszczone w każdym z tomów pozwala czytelnikowi na przynajmniej ogólne zorientowanie się w chronologii Imperium. Z drugiej strony mimo obszerności (łącznie 3165 stron samego tekstu) praca ta nie pozwala autorom na przedstawianie dogłębnych studiów wybranych problemów z dziejów Imperium. Rozdziały, czy raczej eseje składające się na każdy tom, są więc raczej zarysami problematyki, w których autorzy starają się ukazać najnowsze trendy, lub wskazówkami, w jakim kierunku rozwijają się badania. Czytelnik poszukujący bardziej wnikliwych informacji może więc poczuć niedosyt. Nie jest to oczywiście błąd, gdyż trudno po tego rodzaju pozycji spodziewać się pogłębionych studiów czy analiz. Problem polega na tym, że bibliografie do poszczególnych rozdziałów są dość skrótowe i zawierają raczej podstawowy materiał, natomiast przypisy są bardzo nierówne: od bardzo rozbudowanych, dających czytelnikowi dużą możliwość zorientowania się w literaturze przedmiotu, po bardzo skąpe i zupełnie niewystarczające.

Niezależnie jednak od wad i uchybień jest to pozycja wartościowa, umożliwiająca osobom zainteresowanym historią Wielkiej Brytanii i Imperium zorientowanie się w najnowszych badaniach. Wysoka cena z pewnością będzie barierą dla większości indywidualnych odbiorców, ale biblioteki instytucyjne, wydzielone czy uczelniane z pewnością powinny postarać się o jej pozyskanie.

Michał Leśniewski
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Krakau, Prag und Wien. Funktionen von Metropolen im frühmodernen Staat, pod redakcją Mariny Dmitriewej i Karen Lambrecht, Franz Steiner Verlag, Stuttgart 2000, s. 432.

Książka przedstawia rolę trzech miast: Krakowa, Pragi i Wiednia w kształtowaniu się struktur wczesnonowożytnego państwa w Europie Środkowo-Wschodniej. Jest to pokłosie sesji, która się odbyła w siedzibie

Geisteswissenschaftliches Zentrum Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas w Lipsku w dniach 25–27 lutego 1999, w ramach prowadzonego przez ten ośrodek projektu badawczego „Metropolie w Europie Środkowo-wschodniej w późnym średniowieczu i wczesnym okresie nowożytnym” (kierownik projektu: Winifred Eberhard). W ramach tegoż projektu odbyła się już jedna konferencja w Berlinie w dniach 8–10 czerwca 1994 nt. „Die Ostmitteleuropäische Metropolen im Zeitalter des Humanismus und der Renaissance (1450–1600). Zentralität als politische und kulturelle Integration”. Rezultaty spotkania w Berlinie zostały opublikowane w tomie „Metropolen im Wandel. Zentralität in Ostmitteleuropa an der Wende vom Mittelalter zur Neuzeit”, redakcja Evamaria Engel, Karen Lambrecht, Hanna Nogosek, Berlin 1995 (por. recenzja Andrzeja Wyrobisza, „Kwartalnik Historyczny” 1997, z. 2, s. 124–127). Tom, który został obecnie opublikowany, jest więc w pewnym sensie kontynuacją rozpoczętej przed kilku laty serii studiów.

Przedmowę do tego tomu napisał Peter Johanek, znany badacz dziejów miast, dyrektor Institut für Vergleichende Städtegeschichte w Münster. Na s. 9–12 nawiązuje on do toczącej się ostatnio ożywionej dyskusji nad zjawiskiem światowych metropolii, występujących w epoce industrialnej i postindustrialnej (m.in. Peter Hall, Irene Stacher, Peter Feldbauer, Karl Huser). Większość badaczy widzi w metropoliach mega-ośrodki, multimilionowe miasta „globalne” o światowym zasięgu kontaktów, pełniące rolę międzynarodową jako potężne centra informacji, komunikacji, obsługi, siedzibę międzynarodowych koncernów i organizacji, a więc centra władzy na skalę światową. Na inny, niemniej jednak ważny, aspekt metropolii — kulturalny i cywilizacyjny — (co pozwala cofnąć ich narodziny o kilka stuleci wstecz) zwracają uwagę badacze głównie poprzedniej generacji, tacy jak Emrys Jones i Arnold Toynbee; metropolię postrzegają oni przede wszystkim jako centrum dominujące nad innymi miastami danego regionu w zakresie kreatywności na polu kultury, stymulujące rozwój cywilizacji i przekazujące jego wyniki pokoleniom następnym. Stąd charakterystyczne określenie: *cities of destiny*. Także badacz niemiecki, Hugo Weczerka, w metropolii widzi ośrodek, w którym koncentrują się siły materialne i duchowe regionu, który jest czymś w rodzaju „żywej instytucji”, a jednocześnie wzorcem i miernikiem dla innych miast. Do takiej definicji metropolii nawiązują badacze z Lipska.

W tomie znalazły się 23 studia pióra historyków niemieckich, polskich i czeskich, podzielone na pięć obszarów tematycznych: I — „Metropole und Monarchie”, II — „Residenzstadt und Wirtschaft”, III — „Gesellschaftliche Pluralität und Interaktion”, IV — „Kommunikation and Repräsentation”, V — „Kulturtransfer”. We wszystkich tych obszarach badacze, analizując tematy szczegółowe, starają się poprzez nie uchwycić korelację i związki występujące między procesami modernizacji władzy państwowej a funkcjami spełnianymi przez miasta i poszukują odpowiedzi na pytanie o cechy szczególne rozwoju Europy Środkowo-Wschodniej. Otwierający tom artykuł Karla Andermanna („Sakrale Funktionen der Hauptstadt”, s. 13–25) analizuje sakralne funkcje spełniane przez miasta stołeczne. Cofa się przy tym aż do wczesnego średniowiecza, przedstawiając karierę małego ośrodka, Spiry, która stała się miejscem pochówku cesarzy i w związku z tym uzyskała rangę *metropolis Germaniae*. Autor stwierdza, że o wyborze miejsca pochówku władców (Saint-Denis we Francji, Akwizgran w Rzeszy, opactwo westminsterskie w Anglii) decydowała nie wielkość ośrodka czy jego centralne położenie, lecz przede wszystkim specjalny charakter sakralny, koncentracja kultu religijnego. Dawało to lepszą nadzieję zbawienia dla zmarłych monarchów, a jednocześnie legitymizowało wyższą sankcją ich władzę, co było ważne w epoce, gdy poczucie przynależności państwowej nie było jeszcze wykształcone. Dlatego właśnie łączono miejsce pochówku z miejscem koronacji. W toku przemian struktur władzy monarchowie starali się jednoczyć władzę świecką i duchową w ramach jednej rezydencji, wyposażonej zarówno w świeckie, jak i sakralne funkcje. Z tego właśnie punktu widzenia analizuje Andermann rozwój Krakowa, Pragi i Wiednia. Przekształcenia tych ośrodków w metropolię mieściły się wedle niego ogólnoeuropejskim modelowi, choć występowały w tym zakresie także pewne lokalne różnice (np. Kraków nie został siedzibą prymasa, który rezydował w Gnieźnie).

W następnym artykule Arno Strohmeyer („Metropole and frühmoderne Staatsbildung: Die katholische Konfessionalisierung im Wien und Graz im Vergleich, 1564–1637”, s. 27–44) przedstawia wielostronnie rolę metropolii w kształtowaniu się wczesnonowożytnego państwa na przykładzie Wiednia i Grazu. Wedle autora druga połowa XVI i pierwsza połowa XVII w. były dla monarchii Habsburgów okresem, w którym w wyniku starcia dwu sił: stanów i wczesnego absolutyzmu, zaostrego przez współzawodnictwo dwu konfesji, doszło do ważnych przeobrażeń. Strohmeyer dostrzega w procesach wówczas zachodzących interakcję trójkąta typowego dla metropolii Europy Środkowo-Wschodniej (dwór–uniwersytet–biskupstwo), czego rezultatem były specyficzne cechy państwa Habsburgów i jego konfesyjne oblicze.

Interesujące rozważania na temat treści ideowych dekoracji ratuszy na przełomie średniowiecza i wczesnej nowożytności przedstawił Arnold B a r t e t z k y („Die Beziehungen zwischen Stadt und Krone im Spiegel von Rathausdekorationen des Spätmittelalters und der frühen Neuzeit — Prag, Breslau, Krakau, Posen”, s. 44–58). Autor omawia obszernie zwłaszcza te elementy wystroju ratuszy, które odbijały relacje między miastem a władzą centralną, a nawet szerzej — między miastem, królem, dynastią i państwem. Charakter tych treści zależał od funkcji spełnianych przez miasto. Stolice: Praga i Kraków podkreślały ściśle związki między monarchą a miastem i jego specjalną protekcję wobec ośrodka stołecznego. Wrocław i Poznań, jako ośrodki o charakterze bardziej regionalnym, podkreślały autonomię miejskich władz. W rezultacie Bartetzky uważa, że świadomość mieszczańska w Europie Środkowo–Wschodniej tego okresu nie była słabiej rozwinięta, niż w Europie Środkowej i Zachodniej. Szkoda, że w tym artykule nie znalazł się jako element dokonywanych porównań także Gdańsk, który w tym zakresie dostarczyć może bogatych materiałów do refleksji z racji skali miasta, a także specyfiki jego relacji z władzą centralną.

Jako ostatni wchodzi do tego obszaru artykuł Andrei L a n g e r („Residenzfunktion — Residenzwechsel: Krakau und Ujazdów / Warschau zur Zeit von Bona Sforza und Anna Jagiellonka”, s. 59–75), traktujący o wielości rezydencji monarszych w państwie Jagiellonów w XVI w. (policentryzm urbanizacyjny) w odróżnieniu od rozwoju w Austrii i Czechach jednego centrum rezydencjonalnego (Praga, Wiedeń) w wyniku istnienia tu modelu monocentryzmu urbanistycznego. Jako że pisałam o tym zjawisku kilkakrotnie, także w publikacjach niemieckojęzycznych, wypada mi zgodzić się z tak sformułowaną tezą naczelną. Niemniej jednak rozważań o specyfice państwa Jagiellonów nie należy chyba opierać wyłącznie na geografii idących z różnych miejscowości konduktów pogrzebowych monarchów, ale wziąć trzeba pod uwagę także mapę sejmów i trybunałów, rozmieszczenie urzędów centralnych (np. skarb w Rawie Mazowieckiej), wielkość kraju i sposób zarządzania nim. Określenie Ujazdowa jako drugiej obok Wawelu rezydencji Jagiellonów jest także nieporozumieniem, gdyż tutaj w grę wchodził przede wszystkim zamek w Warszawie, gdzie mieszkała i Bona, i Anna Jagiellonka, i sam Zygmunt August. Ujazdów zaś to typowa rezydencja letnia, wypoczynkowo–rozrywkowa, przy tym wcale nie jest upoważnione określenie jej jako „rezydencji kobiecej” (*Frauenresidenz*). Nie wydaje się, by rezydencje w Rzeczypospolitej były *gender-based*. W artykule występują także inne nieporozumienia. Ujazdów nie leży w Małopolsce, lecz na Mazowszu (s. 62), Anna Jagiellonka nie była jedyną w Polsce kobietą koronowaną na króla (s. 66, 70), także Jadwiga Andegaweńska objęła tron polski po koronacji na króla. Pozycji Jagiellonki nie mogło umacniać jednoczesne posiadanie ogromnych dóbr rodzinnych i statusu króla (s. 67), gdyż aby ten osiągnąć musiała wpięć w rezygnować z zapisanych jej (i jej siostrom) przez Zygmunta Augusta majątkości; uczyniła to, choć, jak wiemy, „z płaczem”.

W kolejnym studium, należącym do drugiego obszaru tematycznego, traktującego o gospodarczych funkcjach miasta rezydencjonalnego Georg M i c h e l s („Handel und Handwerk im Krakau und Wien im Vergleich”, s. 77–91) porównuje życie ekonomiczne Krakowa i Wiednia. Dochodzi do wniosku, że te dwie metropolie polityczne i kulturalne, posiadały również cechy metropolitalne w zakresie gospodarczym. Niemniej jednak rozwój ich w tym aspekcie nie był paralelny. Świątynność handlu i rzemiosła w Krakowie przypada na okres przed przeniesieniem się dworu królewskiego do Warszawy, w Wiedniu na lata znacznie późniejsze, dopiero po odbudowie zniszczeń 1683 r. Uzupełnienie, a w pewnym sensie korektę tego studium stanowi artykuł Jana M. M a ł e c k i e g o na temat wpływu dworu królewskiego na życie gospodarcze Krakowa w XVI w. („Königliche Residenz und Stadt: Der Einfluss des Hofes auf das Wirtschaftsleben Krakaus im 16. Jh.”, s. 93–101). Wedle Małeckiego przeniesienie rezydencji królewskiej do Warszawy miało wprawdzie negatywny wpływ na życie gospodarcze Krakowa, jednak upadek miasta trzeba widzieć w szerszym aspekcie generalnych zmian w sytuacji miast i ekonomiki Polski, a nie tylko jako rezultat utraty dworu królewskiego. Trudno się w tym z autorem nie zgodzić. Tak więc i w tym obszarze *casus* państwa jagiellońskiego wylamuje się z generalnego modelu Europy Środkowo–Wschodniej, prezentowanego przez rozwój Pragi i Wiednia.

Trzeci obszar tematyczny, obejmujący zagadnienia struktur społecznych i przebiegających w nich interakcji, otwiera artykuł dwu autorów: Marka W a l c z a k a i Krzysztofa C z y ż e w s k i e g o („Die Krakauer Kathedrale und die Marienkirche in ihrer Funktion für Hof und Stadt”, s. 103–115). Analizuje on role dwu najważniejszych świątyń Krakowa i charakteryzuje ich funkcjonowanie w ramach stosunku dwór monarszy–miasto. Nieco dalej Henryk S a m s o n o w i c z prezentuje skomplikowaną mozaikę struktur społecznych, etnicznych i konfesyjnych Krakowa („Gesellschaftliche Pluralität und Interaktion in Krakau”, s. 117–129), jako ważną cechę charakterystyczną metropolii, odróżniającą je od średnich i małych centrów. Z jego wywodami wiąże się bezpo-

średnio kolejne studium: Heidemarie P e t e r s e n („Jüdisches Selbstverständnis im Städtischen Kontext: Die Gemeindeordnung der Krakauer Juden aus dem Jahr 1595”, s. 131–142) omawia ordynację krakowskiej gminy żydowskiej z końca XVI w., której celem było — jak stwierdza autorka — zapewnienie przyjaznej koegzystencji Żydów z chrześcijańskimi mieszkańcami miasta. Także artykuł Karin F r i e d r i c h („Cives Cracoviae: Bürger-tum im frühneuzeitlichen Krakau zwischen Stadtpatriotismus und nationaler Pluralität”, s. 143–161), nawiązuje do mozaiki narodowościowej Krakowa, interpretowanej jako cecha charakterystyczna metropolii, zwłaszcza tych z pogranicza Europy Zachodniej i Wschodniej.

Ważny problem poruszył Leszek B e l z y t („Der Adel in den Metropolen Prag und Krakau um 1600: Soziale Stellung und ethnische Differenzierung”, s. 163–171), omawiając udział szlachty w strukturach demograficznych Krakowa i Pragi na przełomie XVI i XVII w. Uważa on liczną reprezentację szlachty za typową cechą miast rezydencjonalnych, co oczywiście jest niemal truizmem (szkoda, że nie wykorzystał dla dokumentacji pracy N i w i ń s k i e g o o stanowym podziale nieruchomości w Krakowie). Ciekawa jest analiza struktur etnicznych „nowej” szlachty w Pradze. Interesujące są również wnioski końcowe. Belzyt uważa mianowicie, że uszlachcenie mieszczanina było łatwiejsze w Krakowie niż w Pradze i że kontakty międzystanowe były w Polsce intensywniejsze niż w Czechach.

Do pewnego stopnia kontynuację wywodów Belzyta stanowi artykuł Jaroslavy H a u s e n b l a s o v e j („Prager Elitenwandel um 1600: Böhmischer und höfischer Adel zur Zeit Rudolfs II”, s. 173–184), omawiający restrukturyzację szlacheckich elit skupionych wokół dworu rudolfskiego i ich wymianę w rezultacie m.in. wymierania starych czeskich rodzin i napływu szlachty obcego pochodzenia, a także personalnej polityki Habsburgów. Momentem przełomowym była oczywiście Biała Góra. Te zmiany elit odbiły się także na mecenacie wobec sztuki, o czym pisze Michal Š r o n ě k („Kunstmezenatentum in Prag 1580–1650 als Ausdruck gesellschaftlicher Veränderungen”, s. 185–193). Praga była w tych latach wielkim centrum kultury zarówno mieszczańskiej, jak arystokratycznej, a jednocześnie poligonem walk między katolicyzmem i wyznaniem protestanckimi. W rezultacie przesunięć politycznych i społecznych, jakie nastąpiły po bitwie pod Białą Górą, ośrodkiem mecenatu władcy został Wiedeń, w Pradze natomiast wzrosła rola mecenatu szlacheckiego i sprawowanego przez Kościół katolicki; odcisnęło to piętno na twórczości artystycznej. Ciekawe uzupełnienie tych wywodów stanowi przeprowadzona przez Beket B u k o v i n s k ą próba odtworzenia topografii rzemiosł artystycznych w Pradze na przełomie XVI i XVII w. („Das Kunsthandwerk in Prag zwischen Hof and Stadt: Eine topographische Untersuchung”, s. 195–204). Wynika z niej znaczna koncentracja warsztatów wokół Hradczan, która się utrzymała także po Białej Górze, świadcząc o dominacji zaspakajania potrzeb dworu nad potrzebami mieszczaństwa.

Szeroki porównawczy charakter nosi artykuł Karen L a m b r e c h t, otwierający kolejny obszar tematyczny („Die Funktionen der Universitäten. Prag, Krakau und Wien im werdender Staat”, s. 204–222). Analizuje on rolę i funkcje uniwersytetów w kształtowaniu struktur państwowych i stopień ich zinstrumentalizowania przez władzę. Autorka stwierdza, że w przeciwieństwie do Wiednia i Pragi uniwersytet krakowski w grze sił między Kościołem, dworem i szlachtą nie posiadał takiego znaczenia integracyjnego, jak to miało miejsce w monarchii Habsburgów. Uzupełnienie tego studium stanowi artykuł Jana P i r o z y ń s k i e g o i Anežki B a d u r o v e j, porównujący Kraków i Pragę jako centra drukarstwa w XV i XVI w. („Krakau und Prag als Zentren des Buchdrucks im 15. und 16. Jh. Versuch eines Vergleichs”, s. 223–235). I tu badacze wykazali znaczne różnice występujące między typami drukarstwa obu miast.

Aż trzy studia zostały poświęcone reprezentacyjnej roli dworów w Wiedniu, Pradze i Krakowie, i to zarówno reprezentacji w formie stałej (budowle, ogrody, kolekcje), jak czasowej, ulotnej (architektura okazjonalna, ceremonie związane z koronacjami i pogrzebami, wjazdy władców). Lars Oloff L a r s s o n („Höfische Repräsentation als kulturelle Kommunikation: Ein Vergleich der Höfe Maximilians II in Wien und Rudolfs II in Prag”, s. 237–243) rozpatruje dwór jako instytucję zapewniającą komunikację kulturalną między władzą a społeczeństwem, ważny oręż kształtowania wizerunku monarszego, a przy tej okazji analizuje typy relacji między władzą a twórcami. Bardzo ciekawe jest spostrzeżenie dotyczące funkcji wielkiej Sali Władysławowskiej na Hradczanach. Służyła ona mianowicie jako teren wystawy i sprzedaży dzieł sztuki, więc była obszarem intensywnych kontaktów zróżnicowanej społecznie komunikacji: spotykali się tu bogaci mieszczanie, reprezentanci dworu, członkowie rządu, szlachta. Następnym artykułem pióra Zbigniewa D a l e w s k i e g o („Monarchic Ceremonies in Late Medieval Cracow”, s. 245–254) przedstawia społeczną rolę spektakli związanych z rytuałem monarszych ceremonii u schyłku średniowiecza w Krakowie. Na ulicach miasta dochodziło do ważnej komunikacji między władzą a społeczeństwem, której rezultatem było kształtowanie się określonych postaw politycznych

i społecznych. Architekturę okolicznościową tworzoną z okazji uroczystych wjazdów monarszych na przykładzie Krakowa i Pragi omawia Marina Dmitrieva („Ephemere Architektur im Krakau und Prag: Zur Inszenierung von Herrschereinzügen im ostmitteleuropäischen Metropolen”, s. 255–281). Autorka stara się odpowiedzieć na pytanie, jaką rolę spełniała aranżacja wjazdów dla kształtowania się samoświadomości miast–metropolii, a także utworzenia typowego dla Europy Środkowo–Wschodniej wizerunku władcy. Szkoda, że nie poszerzono porównania o Gdańsk, stanowiący dla tego zagadnienia bardzo interesujący teren. Uznanie wjazdów triumfalnych za charakterystyczne zjawisko epoki wczesnonowożytnej (w Polsce pojawiły się nieco później niż w Czechach), analiza występujących w ich uświetnianiu elementów (akcenty mitologiczne i militarne, te ostatnie zwłaszcza typowe dla Polski) jako metody gloryfikacji dynastii to ważne spostrzeżenia, nadające tej rozprawie znaczną wagę.

W kolejnym, ostatnim obszarze tematycznym poświęconym transferowi w zakresie kultury i roli w nim metropolii znalazły się cztery artykuły. Jürgen Zimmer („Praga caput regni: Kulturaustausch zur Zeit Kaiser Rudolf II, s. 283–297) i Jiří Krupaček („Kulturelle Interaktion zwischen Hof und Metropole: Prag um 1560–1570”, s. 299–303) analizują wymianę kulturalną w Pradze rudolfskiej, ze szczególnym uwzględnieniem interakcji zachodzących w tym zakresie między dworem cesarskim a miastem. Monika Bruner („Rudolfische Fassadenarchitektur als Herrschaftsrepräsentation: Die Aussengestaltung der Prager Galeriesäle zum Residenzgarten und ihr ikonographischer Umfeld”, s. 305–312) prezentuje architekturę rudolfską Pragi z punktu widzenia zawartych na jej fasadach przesłań politycznych. Mathias Müller („Der Anachronismus als Modernität: Die Wiener Hofburg als programmatisches Leitbild für den frühneuzeitlichen Residenzenbau im Alten Reich”, s. 313–329) rozpatruje architektoniczny kształt wiedeńskiego Hofburga, który miał — mimo rozpadu dawnego cesarstwa na liczne państewka terytorialne — przekazywać widzom idee dawnego imperium z Wiedniem jako jego metropolitalnym centrum.

Tom zamyka podsumowanie zawartej w nim problematyki, dokonane przez Marinę Dmitrievną i Karen Lambricht („Krakau, Prag und Wien: Funktionen von Metropolen im frühmodernen Staat. Eine Zusammenfassung”, s. 331–342). Autorki przypominają, że już Max Weber przypisywał miastu ważną funkcję w kształtowaniu wczesnonowożytnego państwa, stwierdzają jednak, że brak dotąd badań nad wzajemnym stosunkiem obu tych struktur. Nie jest chyba tak źle, jeśli sięgnąć choćby do takich prac, jak V. G. Kiernan, „State and Society in Europe 1550–1650”, Oxford 1980 czy „Cities and the Rise of States in Europe, A. D. 1000–to 1800”, wyd. Charles Tilly, W. P. Blockmans, Boulder, Col. 1994 i wymienionej w tych obu publikacjach bogatej literatury. Temat wzajemnych stosunków między miastem a formowaniem się wczesnonowożytnego państwa był i jest podejmowany przez badaczy wielokrotnie. *Novum* omawianego tomu, jak też jego poprzednika z 1995 r. (wspominanego wyżej) stanowi sprecyzowanie, o jakie miasta w tej interakcji może chodzić, mianowicie o miasta–metropolie. Badacze skupieni wokół ośrodka w Lipsku i jego programu badawczego wychodzą poza wąską definicję metropolii, łączącą ją z epoką industrialną i postindustrialną, z pojawieniem się globalizacji o światowym zasięgu, i cofają rozważania ku przełomowi wieków średnich i wczesnej nowożytności. Ich terenem badawczym jest Europa Środkowo–Wschodnia zdefiniowana nie tyle geograficznie, lecz (w nawiązaniu do takich badaczy, jak W. Conze) strukturalnie, jako region o pewnych charakterystycznych cechach językowo–etnicznych, politycznych, społecznych, kulturalnych, prawnych, wykształcony po rozpadzie monarchii Karolingów i w wyniku późniejszej chrystianizacji. Lipscy badacze określają ów region jako *Kontakt- und Transferzone*, zaliczając tu Polskę, Czechy, Węgry i Austrię. Na tym terenie wykształciły się, ich zdaniem, centra o specjalnym zagęszczeniu wieloetniczności i wielokulturowości. Prezentowane w tomie miasta cechowała wielofunkcyjność — były one jednocześnie stolicami, rezydencjami władców, ośrodkami wielkiego handlu i siedzibami uniwersytetów. Ta właśnie wielofunkcyjność stanowiła o metropolitalnym charakterze prezentowanych w tomie miast. Początki procesu formowania się nowoczesnego państwa widzą badacze skupieni w ośrodku w Lipsku nie w epoce rewolucji francuskiej (tak Gerhard Oestreich), lecz już w wieku XVI, gdy pojawiły się wyraźne tendencje do intensyfikacji, racjonalizacji i indywidualizacji życia prywatnego i publicznego, gdy zaczął się rozwijać aparat biurokratyczny i systemy prawne na usługach władców, gdy nastąpiła koncentracja władzy państwowej — słowem, gdy zaczął się rozwijać absolutyzm. Zebrane w omawianym tomie studia odpowiadają na pytanie, w jakim stopniu i w jaki sposób miasta w nich prezentowane uczestniczyły w tym procesie. Wydaje się jednak, że nie doceniono przy tym zróżnicowania Europy Środkowo–Wschodniej, która nie może być traktowana jako region jednolity właśnie z punktu widzenia występujących tu form państwowości. Monarchia Jagiellonów nie weszła w XVI w. w etap centralizacji i wzmocnienia władzy królewskiej, jak to miało miejsce

w Czechach i Austrii. Tu dokonywały się procesy wręcz odwrotne. Stąd ustawienie Krakowa w tym aspekcie na jednej płaszczyźnie z Wiedniem czy Pragą jest zabiegiem raczej wątpliwym. Omawiany tom jest bardzo interesujący, przynosi cenne studia bogate faktograficznie, poruszające wątki ważne, prowokujące do dyskusji. Porównanie roli gospodarczej, kulturalnej, składu etnicznego i struktur społecznych trzech wielkich miast Europy Środkowo-Wschodniej, ich stosunków z dworem monarszym doprowadza do wielu istotnych ustaleń. Niemniej jednak wspólny mianownik, jaki w tomie wprowadzono — tworzenie się wczesnonowożytnego nowoczesnego państwa — nie istniał jako historyczna rzeczywistość w tej epoce w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Maria Bogucka
Polska Akademia Nauk
Instytut Historii

Janusz Dorobisz, *Jakub Zadzik (1582–1642)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2000, s. 355.

Pozycja Janusza Dorobisza stanowi istotny wkład do badań nad polskim episkopatem czasów Zygmunta III Wazy i Władysława IV. Wcześniej ukazały się prace na temat biskupów Piotra Gembickiego i Jana Andrzeja Próchnickiego, ale błędy faktograficzne i pobieżna analiza postaw politycznych obu ordynariuszy obniżyły wartość naukową tych prac¹. Autor oparł swoją książkę na szerokiej bazie źródłowej. Wykorzystał imponującą pod względem ilościowym literaturę. Bogaty materiał uchronił Dorobisza przed popełnieniem błędów poprzedników, uznających daną osobę za stronnika lub przeciwnika królewskich decyzji tylko na podstawie kilku potwierdzonych źródłowo opinii. Autor swą pracę podzielił na osiem części. Za cezurę przyjął kolejne szczeble kariery urzędniczej Zadzika, od urzędu sekretarza królewskiego i wielkiego koronnego do stanowiska podkanclerzego, które otrzymał w 1627 r.; kolejnym szczeblem było kanclerstwo nadane na sejmie w roku 1628; 2 grudnia 1624 mianowano Jakuba Zadzika na biskupstwo chełmińskie; ostatecznie 17 września 1635 został on przeniesiony na biskupstwo krakowskie, co wiązało się z ustąpieniem z urzędu kanclerskiego.

Punktem wyjścia rozważań Dorobisza stało się pochodzenie rodziny Zadzików oraz losy antenatów przyszłego kanclerza. Biskup wywodził się z niezamożnej szlachty ziemi sieradzkiej. Autor udowodnił szlacheckie pochodzenie przyszłego biskupa (s. 18). Wątpliwości w tej sprawie zasiał Adam Szelaǳowski, opierając się na liście Zygmunta III polecającego mieszczanina Jakuba na urząd kanonika krakowskiego². Ustalenia Szelaǳowskiego powtórzyli późniejsi historycy³. Potwierdzenie szlacheckiego pochodzenia rodziny Zadzików znalazł Dorobisz w sieradzkich księgach grodzkich i w źródłach kościelnych (s. 18).

Właśnie dzięki silnym więzom i poparciu ze strony Sieradzan Jakub Zadzik mógł rozpocząć naukę w Akademii Krakowskiej. Również nie bez ich pomocy finansowej jako młody człowiek kontynuował studia we Włoszech: w Perugii i Rzymie. Edukację zakończył jako doktor obojga praw: rzymskiego i kanonicznego. Szkoda, że autor nie poświęcił tym studiom więcej miejsca. Podsumował jednak rozdział następująco: „Zdolności i wykształcenie sieradzan [Zadzik i przyjaciele] nie przesądzały jeszcze o ich dalszej karierze. O niej decydowały możliwości protekcyjne krewnych” (s. 25). Nieco inny pogląd na tę sprawę przedstawił wcześniej Władysław Czaplński, omawiając wysoką pozycję Zadzika. Stwierdził on, że przyszły kanclerz zawdzięczał karierę

¹ J. Dziegielewski, *Biskupi rzymskokatolicki końca XVI–pierwszej połowy XVII w. i ich udział w kształtowaniu stosunków wyznaniowych w Rzeczypospolitej [w:] Między monarchą a demokracją. Studia z dziejów Polski XV–XVIII w.*, pod red. A. Sucho-ni-Grabowskiej i M. Żaryn, Warszawa 1994, s. 192.

² A. Szelaǳowski, *Jakub Zadzik — wielki biskup krakowski*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” t. XXXII, 1904, s. 895.

³ H. Wisner, *Zygmunt III Waza*, Wrocław 1991, s. 193.